

**PROTOKÓŁ Nr 14**  
**ze wspólnego posiedzenia Komisji Rolnictwa, Komisji d/s Finansów i Komisji rewizyjnej,**  
**odbytego w dniu 15 kwietnia 2008r.**

**W posiedzeniu udział wzięli:**

- |                          |                                       |
|--------------------------|---------------------------------------|
| 1. Stanisław Myśliwiec   | - Przewodniczący Komisji Rolnictwa    |
|                          | - Członek Komisji d/s Finansów        |
| 2. Jerzy Sowa            | - Przewodniczący Komisji d/s Finansów |
|                          | - Członek Komisji Rolnictwa           |
| 3. Joanna Dolido         | - Członek Komisji Rolnictwa           |
|                          | - Członek Komisji Rewizyjnej          |
| 4. Bogdan Szafranski     | - Członek Komisji Rolnictwa           |
| 5. Bigaj Ryszard         | - Członek Komisji Rolnictwa           |
| 6. Kazimierz Kwiatkowski | - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej   |
|                          | - Członek Komisji d/s Finansów        |
| 7. Jarosław Napieralski  | - Członek Komisji Rewizyjnej          |
| 8. Krzysztof Suchecki    | - Członek Komisji Rolnictwa           |
| 9. Czesław Słodnik       | - Zastępca Wójta                      |
| 10. Frąckowiak Krzysztof | - Kierownik ZUK-u                     |

**Tematyka posiedzenia:**

1. Przyjęcie porządku posiedzenia
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia
3. Sprawy bieżące
4. Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawach:
  - 1/ wygaśnięcie mandatu Radnej Gminy Zabór
  - 2/ powołania sekretarza gminy
  - 3/ zatwierdzenia planu odnowy miejscowości Zabór
  - 4/ zatwierdzenia planu odnowy miejscowości Przytok
  - 5/ zmiany uchwały Nr X/64/03 Rady Gminy zabór z dnia 13 listopada 2003r. w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pn. „Zakład Usług Komunalnych” w Zaborze
  - 6/ przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów we wsi zabór, gmina Zabór

**Ad. 1 i 2**

Na wstępie komisje dokonały przyjęcia porządku posiedzenia oraz protokołów z ostatnich posiedzeń, nie wnosząc uwag.

**Ad. 3**

**p.Stanisław Myśliwiec**

Otrzymaliśmy od Starosty pismo dotyczące organizacji dożynek myślę, że z tym tematem poczekamy gdy przyjdzie Pan wójt. Z tego co wiem nasi wóldarze chcą od tego uciec. Promujemy tą naszą gminę w przeróżne sposoby, a dlaczego nie w taki sposób, skoro powiat chce zorganizować te dożynki na naszym terenie. To są fundusze i koszty powiatu nie nasze.

**Ad. 4 podp. 1/**

**p.Stanisław Myśliwiec**

.Pierwszym projektem, który musimy zaopiniować to projekt w sprawie wygaśnięcia mandatu Radnej rady gminy. Proszę powiedzieć jaka jest dalej procedura po wygaśnięciu mandatu.

**p.Mirosława Maroszek**

Uchwała po uchwaleniu przekazywana jest do Wojewody oraz Komisarza Wyborczego. Następnie Wojewoda zarządza wybory uzupełniające.

**p.Kazimierz Kwiakowski**

Czyli nie może przejść kolejna osoba z listy?

**p.Mirosława Maroszek**

Zgodnie z przepisami ordynacji wyborczej w gminach do 20tys.mieszkańców muszą być zarządzone wybory uzupełniające. Natomiast taka jest procedura w przypadku gmin powyżej 20 tys. mieszkańców.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Ta sytuacja będzie dotyczyła tylko miejscowości Zabór. Myślę, że tu nie ma potrzeby przegłosowywania, dlatego też opinia jest pozytywna.

**Ad. 4 podp. 2/**

**p.Stanisław Myśliwiec**

Kolejnym projektem jest uchwała w sprawie powołania sekretarza gminy – druk nr 87. W dalszej części odczytał wniosek wraz z uzasadnieniem wójta gminy o powołanie sekretarza. Jest to jedna kandydatura. Osoba, która już na tym stanowisku, dlatego uważam, że jest to czysto formalna sprawa. Chyba, że ktoś ma uwagi?

**p.Bogdan Szafranski**

W załączeniu do wniosku mamy bardzo obszerne uzasadnienie, poza tym bardzo dobrze znamy p.Danusię od wielu lat.

**p.Kazimierz Kwiatkowski**

Tak, jest osobą bardzo życzliwą i kompetentną.

**p.Jarosław Napiertlaski**

W niektórych gminach jest tak, że sekretarz pełni funkcję zastępcy, to czy wójt zmierza do tego aby nie było zastępcy?

**p.Mirosława Maroszek**

Nie ma takiej możliwości łączenia tych stanowisk.

**p.Bogdan Szafranski**

Pamiętamy jak na początku wójt chciał wszystko wymieść, sekretarz jest potrzebny strikto jako osoba która kieruje pracą urzędu.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Doprowadził do tego, że Urbaniakowa nie chciała pracować i to specjalistę wysokiej klasy sobie zwolnił. Mam pytanie, to jest pracownik mianowany przez radę?

**p.Mirosława Maroszek**

Nie jest to pracownik powołany. Mianowanie a powołanie to są dwa różne stosunki pracy.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Odwołać może tylko rada, a jak jest z zastępcą wójta?

**p.Mirosława Maroszek**

Zastępcę wójta powołuje wójt w drodze zarządzenia oraz odwołuje w drodze zarządzenia.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Czy są jeszcze pytania? Nie widzę, przystępujemy do głosowania: kto jest za pozytywną opinią – jednogłośnie.

**Ad. 4 podp. 3/ i 4/**

**p.Czesław Słodnik**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu odnowy miejscowości Zabór oraz drugi planu odnowy miejscowości Przytok, które znajdują się w załączeniu do protokołu. Poinformował, że wersja całkowita a zarazem oryginalna znajduje się na stronie internetowej gminy. Nie został on załączony w całości gdyż zawiera on ponad 60 stron, a przekazywanie

projektu w całości kilku osobowe, mogłoby spowodować, że ktoś będzie się czuł urażony. Najważniejszymi danymi w takim planie są informacje co ma być zrobione. Te kwoty, które się tutaj pojawiają one prawdopodobnie będą obcinane, jeżeli chodzi o modernizację świetlic. Bo pierwsza wersja, która była gdy przyjmowaliście Państwo uchwałę o wyznaczeniu miejscowości do złożenia wniosków. Wersja się zmieniła nie miejscowości a zadania. Zadanie będzie brzmiało „modernizacja wszystkich świetlic”. Czyli 6 świetlic, gdyż zgodnie z założeniami rozporządzenia gmina może złożyć maksymalnie 3 wnioski na takie zadania, czyli 3 miejscowości mogłyby się załapać. Fizycznie wyglądałoby to tak, że weszłyby Zabór i Przytok i nic więcej. Natomiast przy takim podziale w każdej świetlicy można coś zrobić.

**p.Jerzy Sowa**

O jakiej kwocie mówimy?

**p.Czesław Słodnik**

Realnie mówimy o kwocie, bo projektant już przystąpił do zaprojektowania co w tych świetlicach trzeba zrobić i ja widzę, że będzie to kwota około 1.000.000zł. Ze środków unijnych możemy dostać 500.000zł. Byłoby to po 50% i załatwiamy wszystkie świetlice.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Czy osobowa, która robi kosztorys czy spotyka się z radą sołecką?

**p.Czesław Słodnik**

Spokojnie, na razie podpisaliśmy umowę w tym tygodniu i do każdego sołtysa dostał telefon i przyjedzie robić inwentaryzację. Usiądziemy i zrobimy jakąś przymiarkę i jest zasada taka, że spotykamy się z każdym sołtysiem, który uzna kogo zaprosić na spotkanie, w sprawie doprecyzowania.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Czyli temat będzie otwarty?

**p.Czesław Słodnik**

Tak oczywiście temat będzie otwarty. Np. w Tarnawie niewiele tam trzeba, tam trzeba dach wymienić, może jakaś kosmetyka w środku. Praktycznie w tej świetlicy wszystko jest.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Czy np. nie lepiej byłoby sprzedać te ruiny i wybudować coś od nowa systemem gospodarskim?

**p.Czesław Słodnik**

W ramach tych środków, jeżeli byśmy robili na zasadzie takiej, że robimy plan dla Dąbrowy, tylko i wyłącznie i tylko Dąbrowa wchodzi do projektu, to tak, wystarczyłoby. Natomiast w takim układzie, nie.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Bo to są naprawdę rudery.

**p.Jarosław Napieralski**

Ale np. w takiej Czarnej.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Ale nie tylko w Czarnej bo i w Dąbrowie sprzedać i dołożyć ze 100tys. Dlatego pytam, czy istnieje taka możliwość?

**p.Czesław Słodnik**

Myślę, że możliwość pewnie jest, ale jeżeli chcemy wybudować świetlicę to jest kwota 250 tys. do 300tys., jakieś wyposażenie, a możemy dostać 500tys.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Ale ja nie mówię o jakimś gmachu, gdyż świetlica to nie jest budynek mieszkalny, że tam wchodzi pewnego rodzaju uzbrojenie.

**p.Czesław Słodnik**

Nie dostanie się inaczej pozwolenia na budowę, jak nie będzie wszystkich rzeczy socjalnych, sanitarnych. Czyli wchodzimy normalnie jak przy budowie domu. Dlatego też uważam, że ta dyskusja jest niepotrzebna, gdyż decyzyja zapadła, że wchodzimy w remonty.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Przy remoncie też jest to wszystko być zrobione. Czy w remoncie jest przewidziane zaplecze socjalne?

**p.Czesław Słodnik**

Tak, w ograniczonej części są i tutaj jest pewien problem, bo okazuje się, że ta działka, którą macie w Dąbrowie przed świetlicą jest starostwa.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Ja wiem o tym i dlatego pytam, bo wiem, że to jest starostwa, bo w momencie gdy p.Markowicz chciała wybudować rondo u nas to mówiła.

**p.Bogdan Szafranski**

Mi się wydaje, że jest tylko taka możliwość jaka jest, dlatego korzystajmy, dbajmy o to aby wyszarpać co się ta. Za 1 mln zł te świetlice z całą pewnością się odnowi. Np.w Przytoku co budować, lokalizacja była i jest fatalna.

**p.Jerzy Sowa**

Super rozwiązaniem byłoby żebyśmy przy pomocy tych środków byli w stanie wybudować nowe.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Ja mam takie obiekty bo u nas ta świetlica będzie 4 raz remontowana i zazwyczaj po 6 m-cach od remontu albo sufit odpada albo ściany pękają, albo jest wilgoć do połowy. Dwa tygodnie po tym jest smród niesamowity, bo to jest wilgoć. Obawiam się, że jak zastosujemy podcięcie to świetlica się rozwali. Mamy oczywiście ogrzewanie w postaci kominka, ale co z tego jak zamiast sufitu są płyty regipsowe.

**p.Czesław Słodnik**

Nie bierzemy pod uwagę Droszkowa i Łazu. Natomiast w Tarnawie ta wymiana dachu nie będzie droga, gdyż wygląda z tego, że belki są dobre gdyż nie siada dach. Czyli wchodzi w rachubę wymiana poszycia dachowego.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Tak ale mamy po 150 tys. i jeżeli byłoby możliwe sprzedać ruderę w Dąbrowie i dołożyć i to daje 200 parę tys.. A za 200 parę tysięcy jestem święcie przekonany, że w Dąbrowie mogłaby powstać nowa świetlica, nie mówię, że z cegły ceramicznej, ale jak najtańszym kosztem.

**p.Jerzy Sowa**

Myślę, że w Przytoku można byłoby sprzedać świetlicę za 150tys.zł.

**p.Bogdan Szafranski**

Ale kto ją kupi chyba, że Firlej.

**p.Jerzy Sowa**

Ogłosić przetarg to z pewnością ktoś kupi.

**p.Czesław Słodnik**

Widzę, że ta moja praca nie jest nikomu potrzebna. Po co się ja męczę, szkoda mojego zdrowia.

**p.Jerzy Sowa**

Ta praca jest potrzebna, tylko my w tej chwili głośno myślimy.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Myślę, że na komisji powinniśmy rozmawiać o wszystkich rzeczach. Jeżeli by się jakaś możliwość rysowała, to wybrać tą najciekawszą i najlepszą. Remont to chwala, że takie pieniądze możemy pozyskać, należy się z tego cieszyć.

**p.Czesław Słodnik**

Co nie znaczy, że już je mamy.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Zdajemy sobie z tego sprawę.

**p.Bogdan Szafranski**

To jest tak, że biedni dyskutują o czym wielkim.

**p.Jarosław Napieralski**

Ale swoją drogą w Czarnej sprzedać to, wybudować świetlicę na boisku aby służyła jeszcze z kolei jako szatnia.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Ale Czarna nie chce, tak powiedział wójt, gdyż oni twierdzą, że w kupie jest najcieplej.

**p.Jarosław Napieralski**

Ale jeżeli wieś się rozwinie to taki wymóg będzie.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Ja powiem tak, że jako taką działalność jak kiedyś było, czyli koła gospodyń wiejskich. Ale z drugiej strony jakieś lokum musi być w danej miejscowości.

**p.Jerzy Sowa**

Takim życiem nie będą żyły jak kiedyś, to już jest historia.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Tak to już jest historia, bo należałoby zabrać telewizory, a internet postawić w świetlicy wiejskiej, to wówczas tak.

**p.Jerzy Sowa**

Taka świetlica wiejska może dzisiaj egzystować tylko w formie kawiarenki internetowej, pod żadną inną postacią.

**p.Stanisław Myśliwiec**

W naszej świetlicy to tylko dzieci w pingla grają, bo często wieczorami się tam świeci i nawet te małe dzieci biorą klucz i tam siedzą. Nie biegają po stodołach tylko grają w ping ponga.

**p.Jerzy Sowa**

Myślę, że jeszcze rok dwa i wyprostuje się ten dostęp do internetu, bo takie są założenia jak tu wójt przedstawiał.

**p.Bogdan Szafrąński**

Brzozowski się do mnie odezwał z jakimś super planem.

**p.Stanisław Myśliwiec**

W Łazie, Miłsku drogą radiową jest internet.

**p.Jerzy Sowa**

Ale już w piątek sołtysowa z Przytoku mi się pozałiła, że już wszystkie koty na niej powiesili za tą wieżę. Panie wójtce czy były jakieś protesty w ramach tej wieży?

**p.Czesław Słodnik**

Na razie temat zatrzymaliśmy w chwili obecnej znaleźliśmy inne rozwiązanie, które nie będzie rozwiązaniem konfliktowym. Ostatnio powiedziałem planiście aby wniósł do planu przestrzennego na naszych zbiornikach w Przytoku zapis o lokalizacji anteny. Jeżeli teraz mamy taki zapis to jak dobrze pójdzie to w czerwcu jest plan przyjęty i wówczas można wydać wypis z planu.

**p.Bogdan Szafrąński**

Ale w pierwszej kolejności trzeba zrobić badania czy w tym miejscu pasuje.

**p.Czesław Słodnik**

Ale jest to najwyższe miejsce i nie ma problemu.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Tam są urządzenia sterowane drogą radiową.

**p.Czesław Słodnik**

Wracając do omawianego projektu. Na dzień dzisiejszy są przygotowane dwa plany na Zabór i Przytok. W dalszym opracowaniu, już byliśmy w Miłsku na spotkaniu i będziemy wysyłać ostateczną wersję do zatwierdzenia. Myślę, że te wszystkie plany do czerwca powinny być gotowe i zatwierdzone przez sołectwa. Jak ogłoszą składanie wniosków to powinniśmy być gotowi, tak samo projektant do połowy czerwca ma zrobić wszystko co się wiąże z tymi świetlicami. To byłaby pierwsza część dotycząca planów odnowy miejscowości. Druga część, gdybyśmy składali 2 wnioski, to w podobnej wersji, tylko wchodzimy wówczas w mini boisko, plac zabaw. I też próbujemy w każdej wsi coś zrobić. Zresztą taki zapis pojawia się w planie odnowy, wówczas składamy wniosek następny i na takie rzeczy. W trzecim wniosku to już jest niewielka szansa, że możemy dostać trzeci, byłyby wszystkie zbiorniki retencyjne, stawy i miejsca wiejskich spotkań.

Ale jeżeli ten trzeci wniosek się udał to, już naprawdę wielki cud.

**p.Jarosław Napieralski**

Czy te szalety wiejskie są potrzebne.

**p.Czesław Słodnik**

To już jest inicjatywa mieszkańców, trzeba było przyjść na spotkanie. Na zebranie wiejskie w Zaborze przyszło tylko 12 osób, w Przytoku trochę więcej bo 21 osób.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Czy mamy jeszcze jakieś pytania lub wnioski co do tego planu?

**p.Bogdan Szafranski**

Ja uważam, że na tym etapie jakim jesteśmy i możliwościami finansowymi i biedą jaka jest w tym kraju, wykorzystajmy to co jest możliwe.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Jest to jedyna szansa, to jest fakt.

**p.Jerzy Sowa**

Ja się obawiam tylko jednej rzeczy. W Przytoku była bardzo głęboka dyskusja i było wszystko na nie, sprzedać i koniec. Ledwie ich przekonałem zanim jeszcze doszło do wniosku, że świetlica zostaje i będzie coś tam robione. 90% osób na zebraniu było za sprzedaniem świetlicy, mało tego, na dzień dzisiejszy to mogę z nazwiska powiedzieć osoby chętne które kupią. Tylko, że jeżeli zaoferuje mi się dzisiaj, że sprzedając świetlicę dzisiaj za 200tys. dostaniemy drugie 200tys. na wybudowanie, jutro rozpisuję przetarg na sprzedaż. To jest z mojej strony wielka niewiadoma, bo to Pan wójt mówi, że jak sprzedamy świetlicę a nie dostaniemy pieniędzy? Może się okazać, że nie mamy ani jednej ani drugiej.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Przecież nikt nigdy by czegoś takiego nie zrobił, że sprzedał świetlicę a potem szukał pieniędzy. To jest działanie nie w tym kierunku, bo u nas nie było nigdy takiej propozycji aby ta świetlica została sprzedana. Przystępujemy do głosowania nad obydwoma projektami:  
kto jest za pozytywną opinią - jednogłośnie

*Stwierdzam, że Komisja Rolnictwa pozytywnie zaopiniowała plany odnowy miejscowości Zabór i Przytok.*

**Ad. 4 podp.5/ i 6/**

**p.Czesław Słodnik**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr X/64/03 Rady Gminy Zabór z dnia 13 listopada 2003r. w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pn. „Zakład Usług Komunalnych” w Zaborze, oraz projekt w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów we wsi Zabór, które znajdują się w załączeniu do protokołu.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Gdyby była taka możliwość to byśmy chcieli poznać nowego kierownika.

**p.Czesław Słodnik**

W dalszej części wypowiedział się w sprawie drogi 32Bis. Poinformował, że urząd chciał aby dyrekcja wypowiedziała się w tym temacie, ale niestety odbiła pałeczkę do marszałka. Że oni nie są w ogólnie zainteresowani tą drogą i tylko i wyłącznie marszałek może podjąć jakieś rozstrzygnięcia. Jest nowa koncepcja. W dalszej części wskazał na mapie przebieg trasy i koncepcji przebiegu. Myślę, że to rozwiązanie o wiele lepsze dla nas.

**p.Jarosław Napieralski**

Ale to jest kolejna koncepcja, czyli kiedyś może znowu wróćą do starej.

**p.Czesław Słodnik**

Ale były prowadzone konsultacje z mieszkańcami, którzy zatwierdzili nową koncepcję.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Czyli są to pobożne życzenia mieszkańców.

**p.Czesław Słodnik**

Ale to przecież ktoś wyszedł z inicjatywą. Przecież te konsultacje nie wyszły od nas.

**p.Jerzy Sowa**

Jedno zasadnicze pytanie. Na dzień dzisiejszy obowiązującym jest to, ten plan z drogą czerwoną, jak to się ma do tej uchwały? Bo o tym mówi p.Myśliwiec.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Dlatego pytam, bo my mówimy o naszych pobożnych życzeniach i one albo zostaną zaakceptowane, albo nie i teraz podejmując tą uchwałę, czy ona nie będzie sprzeczna z tamtą uchwałą, obowiązującą?

**p.Czesław Słodnik**

W studium ten teren zatwierdziliście.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Rozumiem, studium to jest coś co może być ale nie musi być powołane do życia.

**p.Czesław Słodnik**

Nie, ale to są kierunki.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Tak to są kierunki. Czyli ten kierunek zostaje otwarty założymy tak długo do póki nie będzie koncepcji zmiany tej drogi.

**p.Czesław Słodnik**

Właśnie nie, przy tej 32 wprowadzono w studium taką zmianę.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Jeżeli my mamy zapisane w poprzedniej uchwale, że budownictwo mieszkaniowe może być w odległości chyba 100 czy 200m od tej drogi i w tej chwili przyjmujemy działkę, która będzie 20m od tej drogi. Czyli wszystko jest w porządku.

**p.Czesław Słodnik**

Planista takie rzeczy rozstrzyga na etapie planu. On może przyjąć pas ochronny i może przekreślić zabudowę.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Ale on tego nie robi.

**p.Czesław Słodnik**

Ale dlaczego nie. Działka może pojawić się na etapie planu, działka jest w całości jak widać przyjęta w studium do realizacji pod budownictwo. Jeżeli projektant planu uzna, że ta odległość jest za bliska, może zrobić coś takiego jak pas ochronny. Ale to jest sprawa planisty, on tutaj rozstrzyga te rzeczy, a nie my.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Przykro mi bardzo ale nie podniosę palca za, aby się nie ośmieszyć. Głosowałem za uchwałą o przyjęcie 100m od drogi wojewódzkiej a teraz powiem, że można na drodze wojewódzkiej dom budować. Albo w tą albo w tą się głosuje.

**p.Czesław Słodnik**

Gdybyśmy odpowiednio nie zadziałali, to pewnie dzisiaj tutaj tiry by jeździły. I co powiecie Państwo na to, a tutaj martwicie się nie wiadomo o co.

**p.Jarosław Napieralski**

Ale kiedyś może być tak, że tędy nie będzie mogła iść droga bo nie będzie miejsca.

**p.Czesław Słodnik**

Ona w ogóle może nie iść, ona jest nam nie potrzebna.

**p.Jarzy Sowa**

Ja powiem tak, że jeżeli strefa w Kisielinie dojdzie do skutku i ta droga doszłaby do skutku to skutek ostateczny będzie taki, że Łaz to rozjadą.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Rozmawiałem ostatnio z Wojciechowskim i powiedział, że prawdopodobnie jeżeli wschód Polski zawali, to my mamy tak daleko program, plany, że te pieniądze które nie zostaną wykorzystane tak. Bo tam nie ma jeszcze nic, a pieniądze na ten roku już idą. Pieniądze na budownictwo dróg idą na

Polskę. I w tym momencie może się zdarzyć, że możemy stracić z powrotem pieniądze, to te pieniądze mogą być rzucone tutaj na most. Takie mam informacje.

Aby nie przedłużać, proponuję przegłosować uchwałę;

kto jest za pozytywną opinią do uchwały – 1 radnych

kto się wstrzymał – 6 radnych

kto jest przeciwny – nie widzę

Opinia komisji rolnictwa jednym głosem jest pozytywna.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Teraz wracamy do uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr X/64/03. Na posiedzenie naszych komisji przybył nowy kierownik ZUK-u, którego serdecznie witam. Prosiłbym kilka zdań aby powiedział o sobie Pan kierownik.

**p.Krzysztof Frąckowiak**

Bardzo trudno jest mówić o sobie. Nazywam się Krzysztof Frąckowiak, może moja osoba jest komuś znana, ponieważ przez 8 lat poprzednich miałem styczność z samorządem gminnym, a dokładnie z gminą Nowa Sól. Dwa lata byłem na stanowisku zastępcy wójta, czyli przez 6 lat wójtowałem gminie. Tutaj po ogłoszeniu konkursu przez gminę zabór, zdecydowałem się przystąpić do tego konkursu i jakoś się tak stało, że w tej chwili zaproponowano mi funkcję kierownika. Mieszkam w Przyborowie to jest 4 km od Nowej Soli, po drugiej stronie Odry. Te tereny są mi bardzo dobrze znane, dlatego też nie mam problemu z poruszaniem się w tych rejonach. Żonaty. Córka Wiktoria, 6 lat. Myślę, że to na tyle ile mógłbym powiedzieć. Jeżeli chodzi o propozycje działalności samego zakładu, to myślę, że wspólnie będziemy się musieli spotkać, przede wszystkim z zarządzającymi gminy żeby te kierunki określić. Chciałbym aby to było czarno na białym jakie zadania przede mną zostaną postawione, bo tak jak poprzednia funkcja, lubię zarządzanie i to jest mój konik. Jeżeli będą określone cele i postawione przede mną zadania, później przejdziemy do samego rozliczania. Co do samej struktury to wiem, że taki zakład w swojej gminie utworzyłem od samych podstaw. Ten zakład na obecną chwilę doskonale funkcjonuje, bo produkcją elementów drogowych, ogrodowych na potrzeby gminy i nie tylko, bo zakład zarabia na sobie, realizując zamówienia z zewnątrz. Myślę, że to dzisiaj na tyle, chyba, że mają Państwo pytania to bardzo proszę.

**p.Bogdan Szafranski**

Pan jako nowy, który tu przyjechał, może coś Pan powiedzieć coś na świeżo, nie naruszając nikogo imiennie. Nie chodzi oczywiście o krytykowanie.

**p.Krzysztof Frąckowiak**

Nie będę kadyż, bo tego nie lubię, powiem otwarcie, że przede wszystkim co mnie tutaj zaskoczyło pozytywnie, to życzliwość, gdyż na początku mam kontakt z pracownikami interwencyjnymi i porządkujemy tereny te, które możemy porządkować. Życzliwość niesamowita, bo poprzednio miałem dosyć przykre doświadczenia, a tutaj jest na odwrót. Też pozytywnie co tutaj bym ujął to porządek, chociaż niektóre miejsca wymagają dopieszczenia, ale myślę, że to wspólnie z czasem.

**p.Czesław Słodnik**

Jeżeli chodzi o porządek to usłyszałem już wiele takich opinii, że zaczyna się robić lepiej niż np. w gminie Zielona Góra.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Bo nie jeżdżą z Droszkowa do Czarnej, a są to bardzo długie momenty bo aż 4 km.

**p.Czesław Słodnik**

Ale takie momenty zawsze są. Wprowadzamy takie elementy gdzie się w miejscowości pojawia jakiś chodnik, jakieś miejsce zielone, kwiaty itd., czego w gminie Zielona Góra nie zobaczymy. Są takie miejsca ale nie robią, bo nie widzą tego.

**p.Bogdan Szafranski**

Ale chcę powiedzieć, że wczoraj jadąc ulicą Jędrzychowską na ulicy Domejki jak spojrzałem to pomyślałem, że tam jest gólgota myślę, że terenowy samochód miałby tam co pokonywać.



Oczywiście nie mamy się czym zachłystywać, że jest cudownie, bo nigdzie nie jest cudownie, bo w tym kraju jest więcej dziur niż dorobku.

**p.Jerzy Sowa**

Czyli mamy jakąś nadzieję, że cokolwiek nam się zmieni na pozytywniejszą stronę w stosunku co mamy i to nam Pan obiecuje.

**p.Bogadn Szafranski**

Niestety jest tak w każdej wiosce jest 1,2,3 posesje, które są katastrofalne i w jaki sposób to zmienić, to nie wiem. Pan kierownik nie obiecuje, bo faktycznie trochę za wcześnie na obietnice.

**p.Krzysztof Suchecki**

A niech nam Pan powie jakie są negatywne strony.

**p.Krzysztof Frąckowiak**

W ciągu 2 tygodni nie można poznać negatywów, gdyż musiałbym przejechać wszystko, a ten teren jest dosyć rozległy. Myślę, że te ciemne strony Państwo mi podpowiecie, bo po to są tutaj gospodarze gminy, żeby to wskazywać. Jeszcze nie dotarłem do tych ciemnych stron.

**p.Jarosław Napieralski**

Jeżeli chodzi o porządek czy oczekuje Pan współpracy, zgłoszeń, mieszkańiec może przyjść do Pana i zgłosić swoją uwagę, sugestię?

**p.Krzysztof Frąckowiak**

Jak najbardziej, ale od tego są sołtysi, którym należy zgłaszać wszelkie sugestie.

**p.Czesław Słodnik**

Wracając do projektu uchwały. Różni się ona od poprzedniej tym, bo poprzednio mieliśmy gospodarkę tylko wodno-ściekową i nic więcej. Tutaj zostało rozszerzone i będziemy Panu kierownikowi sukcesywnie przekazywali części obowiązku. Mamy dzisiaj inny sposób widzenia, gdyż do tej pory ja się jakoś na boku tym zajmowałem. Cieszę się niezmiernie, że już nie będę się tym zajmować, no ale mamy ten okres wydawania pieniędzy unijnych.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Czy są pytania jeszcze do projektu uchwały? Nie widzę, przystępujemy do głosowania: kto jest za pozytywną opinią – 7 radnych. W związku z powyższym *opinia komisji rolnictwa jest pozytywna.*

Mamy jeszcze jeden temat, który nam pozostał, a dotyczący zapytania od starosty odnośnie dożynek. Ja już rozmawiałem z Panem wójtem, gdyż to pismo przyszło do Pana wójta (odczytał pismo, które znajduje się załączeniu do protokołu). My na ciepło rozmawialiśmy na ten temat i z tego co wywnioskowałem, to władze tej gminy nie są zainteresowani zorganizowaniem i być współorganizatorem tych dożynek powiatowych. Ja uważam, że jest to swego rodzaju wyróżnienie i swojego rodzaju promocja naszej gminy w powiecie ale nie tylko w powiecie, bo i to jest w województwie. Nie powinniśmy od tego odstępować, bo tu nigdzie nie pisze, że my mamy zorganizować dożynki powiatowe. Pisz tu, że powiat będzie organizował, przy współudziale jednej z gmin.

**p.Czesław Słodnik**

Co to znaczy przy współudziale?

**p.Stanisław Myśliwiec**

Najprawdopodobniej chodzi o wynajm świetlicy np. na zorganizowanie poczęstunku , wynajm boiska.

**p.Czesław Słodnik**

Ale tutaj nie ma takiego sprecyzowania, bo gdyby było to zapisane, że Panie wójcie zamierzam na pana terenie zorganizować dożynki.

**p.Stanisław Myśliwiec**

No ale nonsensem byłoby, że my się mamy dołożyć, a oni to zrobią w Świdnicy.

**p.Czesław Słodnik**

Ale ja to tak rozumiałem, bo tu nie jest napisane, że na terenie gminy Zabór.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Ja przejdę do góry i zadzwonię do starosty aby ten temat doprecyzować.

**p.Krzysztof Frąckowiak**

Proszę Państwa powiatowe dożynki w Przyborowie to była metoda psychologii. Dostaliście jako gospodarze dożynki natomiast władze powiatu przyjechały i dołożyli tylko 5tys.zł, a myśmy zapłacili prawie 20tys.zł

**p.Czesław Słodnik**

No to macie Panowie odpowiedź.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Powiem tak, było połączenie ze starostą, ale w tym momencie odebrał telefon wójt i powiedział tak „próbujecie Panie starosto wepchnąć nam dożynki, ja widzę u nas tego, są inne gminy, gdzie jest więcej krów, świnek, a u nas nie ma rolników, świnek. Dlatego ja jestem przeciwny temu, ja tego nie widzę i tak dalej. Jest u mnie kolega”. I to było mniej więcej takim tonie, próbowałem mu to przerwać, ale odłożył telefon. Wójta mamy przeciwnego, choć zapytałem, czy przyjdzie, ale on tego nie widzi. Jeżeli my będziemy w pierwszym rzędzie, to wówczas pomoże.

**p.Jerzy Sowa**

Ale czy nie należy tego traktować tak, że same dożynki nie jako święto dla tych rolników, którzy są tu rolnikami, tylko sam fakt, że coś się dzieje w tej gminie.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Nie mamy amfiteatru, więc zapytałem, że gdyby Wodecki przyjechał, czy by go wygonił? Z drugiej strony nie mamy teatru, chociaż sztuka w sobotę się odbyła, na której niestety ale nie mogłem być.

**p.Czesław Słodnik**

Ja byłem i można by pomyśleć, bo ja sobie też tak pomyślałem, jak zobaczyłem ten plakat i nazwiska. Ale jak wchodzisz to tego pomieszczenia gdzie przyciemniono te okna, gdzie powstała atmosfera prawdziwego teatru, z boku co prawda szczątki kurtyny, ale zawsze. Naświetlenie teatralne, światło, dźwięk, który się pojawił i te dziewczyny na tej scenie, to one nie wyglądały, jak ją zobaczysz na ulicy. One wyglądały jak wytrawne aktorki. Przygotowanie, profesjonalizm, one przeszły metamorfozę żeby się tego nauczyć, aby dopracować tą sztukę. Prowadził je p.Freś, który kupił mieszkanie u nas w bloku i on pracuje w Teatrze Lubuskim.

**p.Kazimierz Kwiatkowski**

Przy każdej imprezie najważniejszy jest nastrój.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Ale Panowie przejdźmy do meritum sprawy, jeżeli chodzi o dożynki. Tu temat jest nierozstrzygnięty, spotkanie będzie 12 maja i tam zapadnie decyzja.

**p.Bogdan Szafranski**

Ja zadzwoniłem do starosty i on powiedział, że jest to pismo sądowne czy chcemy się włączyć. Ale czy to jest pismo, że wy chcecie zrobić to w Zaborze, to nie. A oprócz tego informuję, że będzie spotkanie wójtów na którym będziemy na ten temat dyskutować. A nasz wójt z grubej rury mówi, że nie.

**p.Czesław Słodnik**

To ja was zapytam, macie te 20tys.zł w budżecie?

**p.Stanisław Myśliwiec**

Jakie 20tys.zł? Nie porównujemy się do gminy Przyborów, bo jest to bogata gmina.

**p.Krzysztof Frąckowiak**

Jest to gmina Nowa Sól wiejska, i proszę mi wierzyć, przecież trzeba catering zapewnić i to na tyle osób i nie ma tutaj zmiłuj się i jest to rzędu 7 tys.zł. W powiecie u nas było 9 reprezentacji gmin było.

**p.Jerzy Sowa**

Powinniśmy zwrócić się do wójta z pismo, że w zależności od wielkości finansowania jesteśmy zainteresowani. Że nie z góry nie, ale w zależności od wielkości dofinansowania.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Jeszcze może inaczej ja na to patrzę, jeżeli organizacja u nas to tak i jakie koszty my poniesiemy jeżeli to dofinansowanie w innej gminie to dziękujemy za współpracę. Może w ten sposób.

**p.Kazimierz Kwiatkowski**

Ja uważam, że jeżeli byśmy mieli kandydata na starostę dożynek, to faktycznie można robić.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Kandydata mamy i uważamy, że to właśnie Pan powinien być.

**p.Czesław Słodnik**

Jedyną osobą która może być to jest Pan Panie Myśliwiec, największy rolnik w całej gminie.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Nie przejmujemy się kto będzie starostą, kto starością, bo to jest w kompetencjach starosty powiatowego, on wyznacza. Ale jeżeli by była jakaś najmniejsza szansa zorganizowania tego u nas ja bym tego nie przekreślał, nie odpowiadał w taki sposób jak wójt, że absolutnie nie bo nie ma krów, nie ma świnek, nie ma rolników. Może rolników nie ma, wójt podobnie mówi jak dyrektor agencji restrukturyzacji, że 90% już rolnicy dostali dopłat. Ale pytanie z ilu hektarów? Te 10% ma więcej jak ci 90 którzy już dostali. To też tak jak z unią, że 15 przystąpiła do Unii Europejskiej a Polska to było 50%. Te procenty ładnie brzmią, że 90% to idzie w publikę, ale jeżeli o hektarach rozmawiamy to tak wygląda i teraz, że zostało 10. Pytanie 10 rolników, a po co nam 150 jeżeli tych 10 robi to samo co 150? Jedną grupę społeczną tutaj próbujemy tu uszanować i dać im jak najwięcej, ale drugą grupę nie, bo was jest mało i wy jesteście niepotrzebni.

**p.Czesław Słodnik**

Was jest za dużo jeżeli chodzi o tą grupę społeczną, bo ja też jestem rolnikiem, bo moje korzenie są takie same jak p.Myśliwca. Niczym to się nie różni, tylko jak mam zdrowe spojrzenie. Jeżeli w Europie zachodniej pomaga się 7% społeczeństwa dając im dopłaty, można dawać te dopłaty jakie się chce. Ale jeżeli te dopłaty dajesz 25% społeczeństwa, to już zaczyna to być chore. I takie mam spojrzenie. Człowiek po to ma dwie ręce, dwie nogi i głowę aby sobie samemu w życiu radzić. Państwo ma mu pomagać tylko w ekstremalnych momentach.

**p.Stanisław Myśliwiec**

I to jest pogląd niektórych, mogą brzydko powiedzieć, pismaków z Zielonej Góry zupełnie taki sam. Ja osobiście jako ja nie dostaję żadnej dopłaty, dostają moje hektary i tutaj ty się mylisz totalnie, bo Pan mówi, że 20% rolników, nie? To jest do tych hektarów. Pan by się cieszył gdyby tych rolników było 100 zamiast jednego czy trzech? Każdy z nas miał w latach 80, 90 taką samą szansę, wręcz agencja dopłacała aby wziąć tą ziemię za 300, 400zł na 20 lat w dzierżawę.

**p.Czesław Słodnik**

Państwo powinno zrobić wszystko żeby odciągnąć tą część ludzi, która dzisiaj wegetuje na wsi, aby oni nie pracowali w rolnictwie. Dać im takie możliwości żeby się przebranżowili i żeby zaczęli robić co innego i wówczas mamy zdrowy układ.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Proszę mi w takim razie wymienić inną gałąź gdzie jest 100 przedstawicieli?

**p.Czesław Słodnik**

Chyba nauczycieli jest więcej niż 100.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Zgadza się, ale proszę teraz powiedzieć czy karta nauczyciela to nie jest chory wytwór?

**p.Czesław Słodnik**

Jest oczywiście. Karta górnika to też jest chory wytwór.

**p.Bogdan Szafranski**

Zgadzam się zupełnie, bo karta nauczyciela broni tylko lewusów.

**p.Kzimirz Kwiatkowski**

Proszę Państwa ale kiedyś za 1 tonę zboża rolnik mógł kupić 3 tony nawozu, a w tej chwili oddasz tonę zboża i nie kupisz prawie nic.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Tutaj zgodzę się z Panem, ja jestem za tym aby dopłaty całkowicie wyprowadzić z rolnictwa i aby chleb tyle kosztował jakie są koszty produkcji rolnika. Niech tak zostanie, bo de fakto i tutaj Pan Słodnik nie wie, że jest większym konsumentem tych pieniędzy, które przychodzą do mojego hektara jak ja osobiście. Bo ja z powrotem wsadzam w ziemię to samo co dostałem a chlebek kosztował tyle ile kosztował. Media robią swoje, a to jest kłamstwo, że rolnik dostaje dopłaty, a to nie rolnik tylko każdy hektar.

**p.Czesław Słodnik**

Ja tego Panu nie zazdroszczę tylko mówię o systemach. Bo ja osobiście dopłat nie biorę, a odwrotnie co miesiąc daję 20 zł na caritas.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Ja powiem tak, bo wielokrotnie się z tym spotkałem i to ostatnio na forum rolniczym i też jeden z dziennikarzy to samo powiedział, że rolnik dostaje. Rolnik nie dostaje tylko hektar dostaje.

**p.Jerzy Sowa**

Nawet nie każdy hektar dostaje, tylko za każdą czynność na tym hektarze.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Tak i to nie ważne czy rolnik mieszka w Zaborze czy na Marszałkowskiej. Ale wracając do meritum, tylko przykre jest, że kolejny wójt jest przeciwny. Ja na razie zostawiam ten temat otwarty. Myślę, że cały program naszego dzisiejszego spotkania przerobiliśmy, czyba, że ktoś ma jeszcze pytania?

**p.Bogdan Szafranski**

Tutaj Pan wójt zadał pytanie, kiedy dokonalibyśmy przeglądu dróg?

**p.Stanisław Myśliwiec**

Ja jestem za tym aby komisja spotkała się i tak jak co roku to jest robione, żeby zakreślić jakiś harmonogram działań. Ustalałem pewne rzeczy z zastępcą nadleśniczego, bo u nas jest droga dojazdowa do Odry, a lasy cięły, gałęzie zostawiła na drodze gminnej.

**p.Czesław Słodnik**

To proszę ustalić konkretny termin aby wszyscy mogli się dopasować, objechać i zrobić z tego rozpiszkę.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Proponuję najbliższy piątek godz. 15.00 i spotykamy się przy urzędzie.

**p.Jerzy Sowa**

Ja do wójta mam jedno pytanie. Chociaż może nie do p.Słodnika, gdyż te słowa słyszę ciągle od wójta. Ja mam pytanie w nawiązaniu do opinii Komisji Rewizyjnej. Z tej analizy wynika w których punktach mamy największe zaległości i o czym to nam mówi? Że nasze społeczeństwo jest na tyle zamożne na ile jest i jak to się ma teraz do wypowiedzi wójta publicznie, że chce wszystko do góry, że inwestycje, a radni wszystko na dół obniżają stawki za ścieki, za wodę. Teraz jak patrzemy na te zaległości, o czym to nam mówi? Że mamy zachowywać się tak jak wójt chce i podnosi? Jakie będą przyszłościowe skutki tego? Gdyby wójt powiedział, że nie dojdzie do takiego czegoś, że tych zaległości będzie nam przybywało, że w pewnym momencie dojdzie do tego, że ci ludzie na dzień dzisiejszy jeszcze płacą, za rok za dwa przestaną płacić i będzie tych zaległości więcej i będziemy mieli tego wszystkiego tyle, że ten procent fikcyjnych pieniędzy i zaległości będzie tylko wzrastał.

**p.Kazimirz Kwiatkowski**

W naszej analizie są stwierdzone tylko fakty, a nad skutkami trzeba się zastanowić. Ja uważam, że częściowo jest to wina rządowa.

**p.Czesław Słodnik**

Ja powiem jeszcze inaczej, jest to wina gminy, częściowo jest wina urzędników, że te zaległości są takie, że ich nie ściągnięto. Teraz księgową położyła szczególny nacisk na egzekucję, szkoli pracownika, bo też było zmiany kadrowe. Była jedna dziewczyna, odeszła, wcześniej Przydatkowa,

która tylko egzekucję ograniczyła tylko do telefonu, „a może by Pan zapłacił?”

**p.Jerzy Sowa**

Bo jak się analizuje to dochodzi się do jednego wniosku, że chcemy tym co płacą dołożyć jeszcze więcej żeby zapłacili. Czy to nie wywoła tego, że w pewnym momencie tych ni epłacących będzie więcej jak tych płacących.

**p.Czesław Słodnik**

Część tych dłużników ma majątek, ma kawał ziemi, ma dom, tak że to nie są biedacy. Część jest taka, że nie płaci co do zasady.

**p.Stanisław Myśliwiec**

A słowa wójta, że nie dopuści żeby ktokolwiek pod mostem nocował.

**p.Czesław Słodnik**

Ale zazwyczaj jest tak, że władza człowieka zmienia. Jak człowiek przychodzi na początku to wydaje mus się, że on musi być tak otwarty na ludzi, bo przyszedł zbawić całą gminę. Potem to jego spojrzenie się zawęża i dzisiaj spojrzenie wójta też jest troszeczkę inne na to nić ileś lat temu. Dopuszcza możliwość egzekwowania od niektórych kwot, nawet zabierając nieruchomości, czy coś takiego, bo jest możliwość.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Zdarzyło się na naszej gminie coś takiego?

**p.Czesław Słodnik**

Zdarzyło się w Przytoku z Panem Sową. Ale to też było na życzenie z drugiej strony tego Pana starszego, że chciał się pozbyć tego długu. Przekazał nam działkę hektarową, która tak się stało, że dzisiaj znalazła się w opracowaniu planu przestrzennego zagospodarowania. I może ta droga też jest pewnym wyjściem? Tak, że te zaległości to jest część winy urzędników.

**p.Bogdan Szafranski**

Bo np. opłata za wodę 27.000, co zrobiono aby wyegzekwować?

**p.Czesław Słodnik**

Kręcimy się wokół kwoty 30.000 i jest to kwota stała, ona się nie zmienia, wahania są 10,15%, ale co roku jest podobna kwota.

**p.Stanisław Myśliwiec**

A jest możliwość odcięcia wody?

**p.Czesław Słodnik**

Oczywiście, wyznaczamy punkt i jest on na cmentarzu.

**p.Krzysztof Frąckowiak**

U nas zrealizowaliśmy to w 3 przypadkach. Mieliśmy tak bardzo opornych płatników, a wiedzieliśmy, że mają dochody, do korzystali raz z opieki społecznej i wskazaliśmy im miejsce poboru wody, bo to jest obowiązek, u sąsiada. Uzyskaliśmy zgodę tylko tymczasową, że będzie mógł sąsiad pobierać od nich i szybko poleciał do kasy, jak mu kurek zakręciliśmy i nie mógł się rano umyć. Są metody i to niekiedy drastyczne, ale na prawdę mobilizujące.

**p.Jerzy Sowa**

Bo efekt jest taki, bo wójt ma rację, że produkujemy tej wody tyle a nie tyle, w ogólnych kosztach to jest kwota taka a nie inna. Chcąc te koszty zmniejszyć, otrzymać te pieniądze za wodę to proponuje nam podwyższenie stawki temu co płaci. Tak to wygląda. Następnie nam zarzuca, że my obniżamy. Czytając dokumenty proponuję abyście Państwo zwracali uwagę na to.

**p.Czesław Słodnik**

Ale w podatku rolnym jest 38.000. Można trochę przejąć gruntów.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Ale tam były zaległości firm. Przecież są firmy, które są właścicielami gruntów.

**p.Jerzy Sowa**

Nad tym przejmowaniem nieruchomości, czy tych gruntów, to też powinniśmy się trochę zastanowić, bo to nie do końca jest rozwiązanie takie trafne i słuszne.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Ale w tych czasach, jeżeli rolnik nie płaci podatków, to ja tego nie popieram. Teraz nie ma rolników tak biednych jak kiedyś.

**p.Jerzy Sowa**

Ale proszę zobaczyć jaki mamy udział na opiece społecznej, bo tych ludzi biednych u nas jest co raz więcej. Tak się wójt zachowuje i mówi.

**p.Czesław Słodnik**

Proszę przestać, u nas nie ma tyle ludzi biednych tylko leniwych. Ja pierwsze co bym zrobił to zmienił przepisy o pomocy społecznej.

**p.Jarosław Napieralski**

W Polsce przepisy o opiece społecznej są właściwie, tylko u nas jest tak, że ludziom tylko dawać. A pomoc społeczna polega aby wskazać drogę, mobilizować.

**p.Czesław Słodnik**

Ja znam jednego pijaka, które wyleczono z alkoholizmu, tu z terenu naszej gminy, tylko dlatego, że dostał taką babę która trzyma go za mordę. Pozostali wracają z powrotem do nałogu. Tak samo z bezrobotnym, do póki bieda go nie przycisnie, że będziesz zdychał z głodu to pracy nie podejmie.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Pomoc społeczna w Niemczech to jest coś takiego, że pracownik przyjeżdża do mieszkania, ocenia, patrzy jeżeli masz samochód, sprzedaj ten samochód, będziesz żył, bo jak masz tracisz na paliwo, tracisz na ubezpieczenie.

**p.Czesław Słodnik**

Amerykanie odwrotnie robią, jak ci pada na głowę, to weź sobie karton i przykryj tą głowę. A u nas to się leci aby opieka ten karton mu trzymała, aby mu nie kapało. I tym się różnimy.

**p.Jerzy Sowa**

Ale to właśnie wójt nauczył takiego czegoś, przez tą opiekę.

**p.Bogdan Szafrąński**

To jest przekształcenie się systemu z jednego na drugi, zrobiło się cwaniactwo, tyle osób pracuje na czarno.

**p.Stanisław Myśliwiec**

Czy mają Państwo jeszcze jakieś pytania lub uwagi? Nie widzę. Tym samym zamykam dzisiejsze posiedzenie.

Na tym protokół zakończono i podpisano

Protokołowała:

Mirosława Maroszek

*Podpisy członków komisji*

1. Myśliwiec Stanisław.....  
2. Sowa Jerzy.....  
3. Dolido Joanna.....  
4. Szafrąński Bogdan.....  
5. Kwiatkowski Kazimierz.....  
6. Bigaj Ryszard.....  
7. Napieralski Jarosław.....  
8. Suchecki Krzysztof.....